

LEKCJA 104

Szukam tylko tego, co w rzeczywistości jest moje.

Dzisiejsza myśl jest rozwinięciem idei, że radość i pokój nie są tylko próżnym marzeniem. Są twoim prawem ze względu na to, czym jesteś. Przychodzą do ciebie od Boga, który nie może odmówić ci tego, co sam chce ci dać. Trzeba jednak przygotować miejsce, by przyjąć Jego dary. Umysł, który zamiast darów Bożych przyjął te, które sam wytworzył jako substytuty – nie oczekuje ich z radością.

Dzisiaj pozbędziemy się wszelkich bezsensownych darów, które sami wytworzyliśmy i złożyliśmy na świętym ołtarzu, gdzie jest miejsce dla darów Boga. Jego dary są naprawdę nasze! Odziedziczyliśmy je, zanim nastał czas, i pozostaną nasze, gdy czas przeminie i nastanie wieczność. To właśnie Jego dary są teraz w nas, ponieważ są bezczasowe. I nie musimy czekać, aby je mieć. Już dziś należą do nas.

Dlatego też postanawiamy mieć je teraz, a wybierając je zamiast tego, co sami wytworzyliśmy, wiemy, że jednoczymy naszą wolę z tym, co jest Wolą Boga, i rozpoznajemy, że to, co jest jednakowe, stanowi jedno. Nasze dzisiejsze dłuższe okresy praktyki, które przez pięć minut co godzina poświęcasz prawdzie na rzecz swojego zbawienia, powinny zaczynać się od słów:

***Szukam tylko tego, co w rzeczywistości jest moje,
a radość i pokój są moim dziedzictwem.***

Następnie porzuć wszelkie konflikty tego świata, które niosą inne dary i inne cele oparte na złudzeniach i świadczące o nich oraz poszukiwane tylko w świecie snów.

Wszystko to zostawiamy, a w zamian szukamy tego, co rzeczywiście jest nasze, prosząc o rozpoznanie darów, które dał nam Bóg. Przygotowujemy w naszym umyśle wolne, święte miejsce przy Jego ołtarzu, gdzie Jego dary pokoju i radości są mile widziane i gdzie przychodzimy, by odnaleźć to, co On nam dał. Przybywamy dziś z ufnością, świadomi, że daje On nam właśnie to, co naprawdę jest nasze. I nie życzylibyśmy sobie niczego innego, bo nic innego w rzeczywistości do nas nie należy.

W ten sposób przygotowujemy Mu dziś drogę, po prostu rozpoznając, że Jego Wola już się dokonała i że radość i pokój należą do nas jako Jego wieczne dary. Nie będziemy dziś o nich zapominać w przerwach między okresami praktyki, gdy będziemy przychodzić szukać ich tam, gdzie On je złożył. Posłużymy się tym oto przypomnieniem, przywołując je sobie na myśl tak często, jak będziemy mogli:

Szukam tylko tego, co w rzeczywistości jest moje.

Pragnę tylko Bożych darów radości i pokoju.

Tłum. Jerzego Prokopiuka opublikowane za zgodą Wydawnictwa Poza Czasem

Copyright © by Wydawnictwo Poza Czasem Sp. z o.o.